

# Biuletyn Tygodniowy CIZ

Biuletyn Centrum Informacyjnego Zakonów opracowywany przez zespół portalu internetowego [www.zyciezakonne.pl](http://www.zyciezakonne.pl) i sekretariat Konferencji Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich

10-16 grudnia 2013

50/2013 (250)

## Wiadomość tygodnia

# ZAKOŃCZENIE ROKU KARD. A. HLONDA SDB

Po uroczystym zakończeniu Roku Kardynała Hlonda jakie miało miejsce w niedzielę, 1 grudnia 2013 roku w kościele p.w. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Katowicach – 12 grudnia 2013 roku, nastąpiło uroczyste podsumowanie i zakończenie Roku Kardynała Augusta Hlonda, ogłoszone rok wcześniej przez Sejmik Województwa Śląskiego dla uczczenia 65. rocznicy śmierci kardynała Augusta Hlonda, Prymasa Polski, organizatora i pierwszego biskupa diecezji katowickiej. Rok ten odbywał się pod hasłem: „To wartości decydują kim jest człowiek”.

Uroczystość ta odbyła się w gmachu Sejmiku Województwa Śląskiego (przedwojennym Sejmie Śląskim) i zgromadziła najwyższe władze wojewódzkie i kościelne Śląska. Udział wzięli m.in. przewodniczący Sejmiku Województwa Śląskiego Andrzej Gościński, Marszałek Województwa Śląskiego Mirosław Sekuła, Abp Metropolita Katowicki Wiktor Skworec, władze wojewódzkie, miejskie, burmistrz miasta Mysłowice Edward Lasok, przedstawiciele wyższych uczelni śląskich i szkół noszących imię kard. Augusta, inspektor Salezjanów z Krakowa ks. Dariusz Bartocha SDB oraz zaproszeni goście. Towarzystwo Chrystusowego reprezentował ks. Bernard Kołodziej TChr.



Po zaprezentowaniu całego dorobku Roku Kardynała Augusta Hlonda, stwierdzono, że śląska inicjatywa ogłoszenia Roku Hlonda odbiła się szerokim echem nie tylko na Śląsku, ale i w całej Polsce, m.in. w powzięciu uchwały sejmowej RP dotyczącej zasług kard. Augusta Hlonda, Prymasa Polski. Mennica Górnośląska wybiła na tę okoliczność specjalną monetę w wizerunkiem pierwszego śląskiego administratora i biskupa.

W swoim przemówieniu abp Wiktor Skworec podkreślił, że ta śląska inicjatywa zgromadziła ludzi wszystkich opcji, docer-

niających wielkość dokonań Prymasa Polski Augusta Hlonda dla Kraju i Kościoła, co przy wsparciu modlitewnym zaowocuje wyniesieniem Sługi Bożego Augusta Hlonda na ołtarze.

Na zakończenie metropolita katowicki, abp W. Skworec wręczył specjalne pisma osobom szczególnie zasłużonym w przeprowadzeniu Roku Kardynała Hlonda. Wyróżnienie to otrzymał również ks. Bernard Kołodziej TChr.

Za: [www.chrystusowcy.pl](http://www.chrystusowcy.pl)

## Wiadomości krajowe

### Symposium poświęcone myśli pedagogicznej Kard. A. Hlonda SDB

W Górnośląskiej Wyższej szkole Pedagogicznej imienia Kardynała Augusta Hlonda w Mysłowicach odbyło się całonocne sympozjum naukowe poświęcone myśli pedagogicznej kardynała Augusta Hlonda oraz sprawom wychowawczym i społecznym. Szeroki patronat, jaki nad tym sympozjum roztoczyły władze miasta Mysłowice oraz Komitet Naukowy wraz z Woje-

wódzką Biblioteką Pedagogiczną w Katowicach.



Sympozjum zgromadziło wielu uczestników, a aula wypełniona była po brzegi. Towarzystwo Chrystusowe reprezentowali ks. Tomasz Porzycki TChr, postulator do spraw beatyfikacji oraz ks. Bernard Kołodziej TChr.

Wygłoszono osiem referatów naukowych, a wśród nich ks. prof. UAM dr hab. Bernard Kołodziej wygłosił referat na temat: „Problem bezrobocia w nauczaniu kard. Augusta Hlonda”, a ks. mgr. Tomasz Porzycki przedstawił stan procesu beatyfika-

cyjnego. Po referatach odbyła się żywa dyskusja oraz wypowiedzenia. W drugiej części uczniowie szkół gimnazjalnych im kard. A. Hlonda przygotowali ciekawy montaż słowno-muzyczny pt. „Dla wiary i nauki”.

Sympozjum zakończono zwiedzaniem ekspozycji muzealnych dotyczących rodziny i postaci wielkiego Syna Ziemi Mysłowickiej, Śląskiej i Polskiej, kard Augusta Hlonda. Niektóre eksponaty zostały przedstawione pierwszy raz, udostępnione przez rodzinę zmarłego Prymasa Polski.

Za: [www.chrystusowcy.pl](http://www.chrystusowcy.pl)

### U jezuitów w Krakowie wspólna modlitwa za Ukrainę

Liczenie zebrani wyznawcy dwóch obrzędów, wieczorem 8 grudnia w Bazylice Ojców Jezuitów pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Krakowie, wspólnie modlili się w intencji Ukrainy.



Po zakończeniu Mszy Św. wierni parafii greckokatolickiej służyli Molebeń do Bogurodzicy pod przewodnictwem miejscowego proboszcza oraz w koncelebrazie o. dr Dariusza Dańkowskiego SJ i o. Tomasza Fiedlera SJ.

Ojciec Dariusz podkreślił solidarność chrześcijańską nie tylko w poparciu dążeń Ukrainy, ale przede wszystkim w modlitwie.

Za: [www.jezuici.pl](http://www.jezuici.pl)

### O tajemnicach bazyliki jasnogórskiej mówiono w Częstochowie

Konferencja pt.: „Tajemnice bazyliki jasnogórskiej. Studium do dziejów” połączona z promocją książki pod tym samym tytułem odbyła się w dniu 6 grudnia w Kaplicy Różańcowej na Jasnej Górze.

Celem spotkania było przedstawienie pierwszych wyników badań naukowych przeprowadzonych w czasie prac konserwatorskich w bazylice w latach 2009–2012, a także odkryć, jakich dokonano podczas tych działań. Odkrycia te były wielkim zaskoczeniem dla badaczy, konserwatorów, a także samych gospodarzy miejsca – ojców paulinów. W bazylice

odnaleziono fragmenty starych murów, posadzki noszące ślady wielkiego pożaru z 1690 r. W części prezbiterium bazyliki tajemniczym znaleziskiem były krypty z pochówkami.

W zorganizowanej konferencji uczestniczył zespół naukowy prac badawczych: prof. Helena Hryszko – Katedra Konserwacji i Restauracji Tkanin Zabytkowych, Wydział Konserwacji i Restauracji Dzieł Sztuki, Akademia Sztuk Pięknych w Warszawie; dr hab. Barbara Sudnik-Wójcikowska – Uniwersytet Warszawski, Zakład Ekologii Roślin i Ochrony Środowiska; dr Łukasz Kryst – Katedra Antropologii Akademii Wychowania Fizycznego w Krakowie; Iwona Młodowska-Przepiórowska, archeolog kierująca badaniami archeologicznymi na Jasnej Górze. Obecni byli m.in.: o. dr Jan Golonka, kustosz Zbiorów Sztuki Wotywniej na Jasnej Górze i Jerzy Żmudzkiński, stanowiący redakcją naukową wydanej książki oraz o. Czesław Brud, administrator klasztoru, o. Konstancjusz Kunz, dyrektor Wydawnictwa Paulinicum. Spotkanie poprowadził Marek Soczyk z Jasnogórskiej Fundacji Pro Patria.

Zebranych powitał o. Sebastian Matecki, podpreztor Jasnej Góry. Podkreślił, że ta konferencja jest owocem ogromnych prac konserwatorskich i badawczych, jakie zostały poczynione w jasnogórskiej bazylice w latach 2009-2012. „Przyszedł czas, aby dzięki ofiarnej pracy, dzięki wielkiej fachowości tak wielu ludzi, profesorów, naukowców, aby pewne tajemnice bazyliki jasnogórskiej zostały odkryte, przybliżone – powiedział o. Matecki – Bo im bardziej możemy poznać miejsce, tym bardziej możemy je ukochać (...) wglębiając się w to, co stanowi istotę tego miejsca, staje się nam ono jeszcze bardziej bliskie”. (...)

Renowacja bazyliki dokonana została w ramach projektu kluczowego „Kompleksowa restauracja zabudowań Klasztoru Ojców Paulinów na Jasnej Górze”, dofinansowanego ze środków Unii Europejskiej oraz z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Więcej na: [www.jasnagora.com](http://www.jasnagora.com)

### Sesja Forum Społecznego Michała Archaniola poświęcona mediom

W poniedziałek (9 grudnia) odbyło się Forum Społeczne poświęcone tematowi „Ontologii mediów”. Poprowadził je ks. dr Marek Łuczak.

Wśród wielu poruszonych w prezentacji oraz dyskusji tematów znalazły się następujące wnioski:

1) Historia mediów jest historią zmiany funkcji mediów: od informacji, poprzez rozrywkę po przekonywanie (perswazję). Z ostatnią funkcją wiąże się polityczna władza, jaką posiadają obecnie media w Polsce;

2) Obserwuje się postępującą homogenizację współczesnego przekazu mediów;

3) Pomijana jest funkcja służebna mediów (szczególnie publicznych), ich misyjność oraz nakierowanie na interes publiczny w powiązaniu z wartościami chrześcijańskimi;

4) W Polsce poprzez koncesjonowanie media podlegają upolitycznieniu, zaś dziennikarze są silnie uzależnieni od wydawców;

5) Z drugiej jednak strony obserwuje się powstawanie mediów prawicowych oraz mediów obywatelskich Ks. W. Sadłoń SAC

### Pierwsza michalicka książka w formacie e-book

Michalickie konstytucje każą nam sięgać po nowoczesne rozwiązania form przekazu. Inaczej mówiąc – wykorzystać do ewangelizacji to, co współczesny człowiek używa.



Właśnie nauczyliśmy się tworzyć e-booki i przedstawiamy do pobrania pierwszą michalicką książkę do czytania na urządzeniach mobilnych – np. na coraz bardziej popularniejszych czytnikach elektronicznych książek.

Polecamy do pobrania książkę ks. Marcina Różańskiego „Przy żurze o wierze i kulturze”, która jest wywiadem z ks. Bronisławem Markiewiczem. Książka do pobrania w formatach epub i mobi (ten drugi na urządzenia Kindle). Za: [www.michalici.pl](http://www.michalici.pl)

### W „Honoratium” zakończenie 10. edycji studium duchowości

Dnia 25 października bieżącego roku w kapucyńskim Centrum Duchowości „Honoratium” miało miejsce oficjalne zakończenie trzyletniej, dziesiątej już, edycji Studium Duchowości Franciszkańskiej.

Uczestnikami Studium były osoby należące do różnych gałęzi rodziny franciszkańskiej: Siostry Pasterzanki, Wspomożycielki Duszy Czystcowych, Siostry Imienia Jezus, Franciszkańki od Cierpiących, Siostry Służki, Sługi Jezusa, Franciszkańki Rodziny Maryi, Siostry Felicjanki i Józefitki. W Studium uczestniczyły również siostry klauzurowe: Klaryski Kapucynki, Klaryski

od Wieczystej Adoracji, Klaryski Urbanistki, a także przedstawiciele Franciszkańskiego Zakonu Świeckich oraz Instytutu Świeckie-go Posłanniczek Maryi.

Po wręczeniu absolwentom dyplomów dyrektor Studium, brat Wojciech Sugier, poprosił o krótkie przybliżenie tematyki prac dyplomowych: pisemnych i artystycznych. Autorzy opowiedzieli o inspiracjach i motywacji do podjęcia prac, oraz o procesie ich powstawania. Zwrócili uwagę na fakt, że niezwykle ważny jest dla nich nie tylko ich aspekt intelektualny, ale również duchowy. Brat z Franciszkańskiego Zakonu Świeckich w przejmujący sposób opowiedział o swoim doświadczeniu bliskości Boga, który „dał mu odpowiednie słowa”, pomógł napisać tekst i pozwolił być Jego narzędziem.



Najciekawszym momentem uroczystości było dzielenie się spostrzeżeniami na temat funkcjonowania Studium. Uczestnicy docenili wysoki poziom wykładów prowadzonych przez znawców franciszkanizmu pochodzących z różnych ośrodków w Polsce, z rzymskiego Antonianum, oraz Kapucyńskiego Instytutu Historycznego. Zaangażowanie i autentyczność wykładów odnowiła w uczestnikach na nowo pierwotny charyzmat do bycia bratem czy siostrą żyjącą duchowością franciszkańską, oraz pragnienie ciągłego zgłębiania tej niezwyklej drogi. Bracia z Honoratianum stworzyli rodziną, ciepłą i serdeczną atmosferę w swoim domu, a poprzez swoją życzliwość, otwartość oraz dyspozycyjność byli dla uczestników studium świadectwem franciszkańskiego braterstwa. Spotkania stały się również wspaniałą okazją do poznania bogactwa wielkiej rodziny franciszkańskiej. Uczestnicy byli nie tylko studentami, ale przede wszystkim stworzyli wspólnotę, która spotykała się z wielką, spontaniczną radością i pożegnała z żalem.

Podsumowaniem uroczystości, oddającym panujący w jej trakcie klimat, stały się słowa dyrektora Centrum Duchowości Honoratianum, brata Łukasza Woźniaka: „To jest Wasz dom. Zawsze możecie tu przyjechać”.

Spotkanie zwierzył spektakl przygotowany przez Siostry zakonne pochodzące z różnych zgromadzeń. Absolwentki dały uczestnikom znakomitą lekcję pod tytułem. Nauka śmiania się z samego siebie. Studium kobiecej wrażliwości w zakonie. Cóż

dość...? Mamy w Kościele zdolne i pełne autokrytycyzmu siostry zakonne!

Tym, którzy chcą nie tylko studiować duchowość franciszkańską, ale także uczestniczyć w spotkaniach z braćmi i siostrami, których gromadzi Jezus z Nazaretu, radzę jechać do Honoratianum. Gospodarze tego niezwykle miejsca spełniają swoje najważniejsze zadanie: są prawdziwymi braćmi. Można zaufać ich gościnności, poprzez którą ci niepozorni „ludzie w brązowych kapturach” obdarowują Bożą miłością. Deo Gratias!

*s. Paula, Klaryska od Wieczystej Adoracji i szczęśliwa absolwentka Studium Duchowości Franciszkańskiej*

*Od kwietnia 2014 roku rusza kolejna edycja Studium Duchowości Franciszkańskiej. Studium będzie trwało 2 lata, dlatego następna szansa na zapisy dopiero w 2017 roku! Zapraszamy!*

Za: [www.kapucyni.pl](http://www.kapucyni.pl)

### Franciszkańskie „Dzisiaj w Betlejem” na płycie

U franciszkanów w Krakowie odbyła się sesja nagraniowa nowej płyty kolęd. Franciszkanie nie próżnują i wraz z przyjaciółmi tworzą płytę, na której znajdą się najpopularniejsze kolędy i mniej znane pastoralki. Tytuł płyty to „Dzisiaj w Betlejem - franciszkanie i przyjaciele”.

Wokalu do kolęd użyli bracia m.in.: brat Jarosław Zachariasz - minister prowincjalny, brat Piotr Stanisławczyk - wikariusz prowincjalny, bracia z prowincji i „powołaniówki”. Oprócz braci swój wokół nagrały znane krakowskie artystki: Lidia Jazgar i Basia Sępnia-Wilk. Instrumentaliści to też bracia: Piotr i Arkadiusz Dąbkowie (odpowiednio gitara akustyczna i perkusja); brat Grzegorz Siwek - gitara elektryczna; Tomasz Trawiński - trąbka i wielu naszych przyjaciół.

W nagraniu uczestniczył też chór Voce Angeli pod dyrekcją Piotra Pałki oraz Kwartet Smyczkowy św. Franciszka (składa się ze znajomych studentek Akademii Muzycznej w Krakowie), który upiększył kolędy przez nadzwyczajne brzmienie i aranżacje w opracowaniu Tomasza Chmiela. Do chórów anielskich dołączyli się również bracia klerycy z Wyższego Seminarium Duchownego Franciszkanów w Krakowie. Płyta ma powstać i „wyjść” przed Bożym Narodzeniem tego roku. Mamy nadzieję, że zdążymy ...

Za: [www.franciszkanie.pl](http://www.franciszkanie.pl)

### Lednicki opłatek: „bądźmy hojnymi dawcami czasu”

Prawie dwieście osób przyjechało na Lednicę, aby przelamać się bożonarodzeniowym opłatkiem i złożyć sobie świąteczne życzenia. „Nie bądźmy żebrzącymi dziećmi, żebrzącymi o chwilę czasu, ale

bądźmy hojnymi dawcami czasu, którego miarą jest sam Chrystus, który do nas przychodzi” – mówił do przybyłych w sobotę gości twórca Ruchu Lednickiego, o. Jan Góra.

Dominikanin narzekał, że „dzisiaj wszyscy nie mamy czasu, bo jesteśmy mało wierzący. A wiara uczy ceny czasu. Nie mamy czasu ani dla siebie, ani dla drugich. Ani dla Boga. Nie potrafimy dawać sobie czasu. Po prostu nie mamy czasu”.

„Pan Jezus powiedział, że ubogich zawsze będziemy mieć u siebie. To są ci współczesni ubodzy, którzy nie mają czasu, aby dawać siebie, swój czas. Jeżeli chcemy poznać smak życia, to musimy mieć czas. Nikt nam go nie da. Musimy go sobie wziąć, wywalczyć i nauczyć się z niego korzystać” – podpowiadał zakonnik.

„Nade wszystko życzę, by coraz silniej odczuwali smak »dawania«, a coraz słabiej – smak »brania«. »Dawania« bliskim i dalekim, znanym i nieznanym, żyjącym i tym, którzy żyć będą kiedyś. W »dawaniu« bowiem rośnie prawdziwa radość życia” – powiedział o. Góra.



Opłatkowe spotkanie w Ośrodku Jana Pawła II na Polach Lednickich rozpoczęło się obiadem. Następnie wysłuchano wykładu prof. Aleksandra Mikołajczaka z Uniwersytetu Adama Mickiewicza na temat polskich tradycji wigilijnych.

Profesor ubolewał, że „skomercjalizowanie Świąt Bożego Narodzenia zmienia zupełnie ich optykę”, gdyż „pokazuje, że jedni są biedniejsi, bogatsi, że jedni nie mogą kupić tych rzeczy i cierpią z tego powodu.”

„Wspomnienie dzisiaj tej głębi Świąt Bożego Narodzenia w polskiej tradycji jest naszym wkładem do kultury europejskiej. My powinniśmy właśnie takie wartości promować i pokazywać, że poprzez kulturę stajemy się ludźmi, a w niektórych kulturach, niektórych krajach to już wyparowało” – mówił prof. Mikołajczak.

„Wróćmy do tego, pokazując tę naszą polską tradycję. Jest to nowe spojrzenie na patriotyzm, który każe kultywować tę naszą kulturę. Bo bogactwo Europy, jej siła, tkwi właśnie w różnorodności. Jeżeli zagu-

bimy nasza tradycję, zubożymy Europę” – zaapelował prelegent.

Po wykładzie wszyscy podzielili się opłatkiem i złożyli sobie życzenia. Po wspólnej wieczery zaś odprawiono mszę świętą. Oplątkowe spotkanie zakończyło śpiewanie kolęd. Za: [www.dominikanie.pl](http://www.dominikanie.pl)

### Trzeci Zakon - ukochane siódme dziecko

„Trzeci Zakon to moje ukochane siódme dziecko” – mówi założycielka fraternali świeckich dominikanów w Sanoku, matka sześciu synów.



Pod koniec listopada we Fraternali Świętych Franciszka i Dominika w Sanoku nowicjaty rozpoczęły kolejne trzy osoby: Alicja Brygida Gruza, Halina Magdalena Karnas i Marcin Kapuściński. Tutejsi świeccy dominikanie spotykają się w klasztorze... franciszkanów. Wspólnota powstała w 1992 roku, a od 2001 roku ma status fraternali. Jej patronami są święci: Dominik i Franciszek, którzy w XIII wieku założyli dwa wielkie zakony: Braci Kaznodziejów i Braci Mniejszych.

Ponieważ w Sanoku dominikanie nie mają klasztoru – świeccy dominikanie korzystają

z gościnności ojców franciszkanów. Założycielką wspólnoty jest Halina Halszka Więcek – prywatnie matka sześciu synów. Stąd Trzeci Zakon nazywa swoim „ukochanym siódmym dzieckiem”. Wychowanka krakowskiej „Beczki” przeniosła do Sanoka wiele inicjatyw z duszpasterstwa akademickiego. Zaczęła od organizowania spotkań ekumenicznych, które integrują miejscowych katolików, prawosławnych, grekokatolików i zielonoświątkowców.

Świeccy dominikanie poprzez studium, modlitwę i bycie świadkiem Chrystusa włączają się w kaznodziejską misję Zakonu. Żyją zgodnie z zatwierdzoną przez Stolicę Apostolską i władze Zakonu Regulacją. Ich formacja składa się z postulatów, nowicjatu i przynajmniej trzyletniego okresu profesji czasowej, po której składa się przyrzeczenia „aż do śmierci”. Obecnie w Polsce żyje około 500 świeckich dominikanów w 23 fraternaliach.

Za: [www.dominikanie.pl](http://www.dominikanie.pl)

### Na Święta kup karpie z klasztoru benedyktynek w Staniątkach

Pomimo niedużej liczebności i podeszłego wieku wszystkie siostry z opactwa benedyktynek w Staniątkach pracują jak przysłowiowe mrówki, by odrestaurować niszczone budynki, ale same nie są w stanie utrzymać tak ogromnego obiektu. Możesz je wspomóc, nabywając karpie królewskie z przyklasztornego stawu.

Siostry starają się godnie zapracować na własne utrzymanie, stąd podjęły przez ostatnie trzy sezony pomyślnie zakończoną próbę powrotu do uprawy pomidorów i chryzantem w szklarni, wypieku ciast

ciasteczek oraz hodowli obecnie wyłowianych karpie.

Ryby karmione były kukurydzą i pszenicą. Benedyktyнки dziękują wszystkim, którzy do tej pory wsparli opactwo w Staniątkach nabywając dzieła ich rąk lub składając dobrowolne ofiary. Mają nadzieję, że i tym razem ich prośba znajdzie otwarte serca u dotychczasowych Dobroczyńców, jak też u innych osób dobrej woli, którzy pomnożą liczbę Ofiarodawców przyjmując imię Przyjaciół opactwa. Siostry pozostają z serdeczną wdzięcznością i codzienną modlitwą za wszystkich przychodzących im z pomocą.



Karpie królewskie można nabyć w klasztorze w Staniątkach koło Niepołomic, w powiecie wielickim. Warunki do ustalenia telefonicznie z Matką Stefanią Polkowską, tel. 507 677 825. Karpie ze Staniątek można nabyć tylko w klasztorze. Nie ma ich w sprzedaży detalicznej w innych miejscach, jeśli jednak są – nie pochodzą ze stawów w Staniątkach!

Za: [www.tyniec.benedyktyni.pl](http://www.tyniec.benedyktyni.pl)

## Refleksja Tygodnia

# ZATROSKANY GŁOS OJCA

## Refleksja O. Bartłomieja Parysa, SVD na temat Adhortacji „Ewangelii Gaudium” papieża Franciszka

Dziś skończyłem poznawanie adhortacji papieża Franciszka. Najlepiej byłoby gdybym napisał, że wysłuchałem co miał mi do przekazania. Gdyż w istocie słuchałem adhortacji. W moim napiętym zajęciach życia, słuchanie w podróży słowa pisanego zamienionego na słowo wypowiedziane (dzięki współczesnym zdobyciom techniki) od dobrych paru lat stanowi sposób poznawania długich tekstów. Słowo mówione zapada we mnie też głębiej, jako do kogoś kto w przestrzeni apostołstwa medialnego pracuje głównie w sferze dźwięku.

Ewangelii Gaudium to bardzo obszerny tekst, ale udało mi się całkiem sprawnie przez niego przebrnąć, w niecałą dobę. W związku z tym chcę się podzielić swoimi

odczuciami. Odczucia, to właśnie najlepsze słowo. Nie będzie tu cytatów z punktami. W najbliższym czasie katolicki świat mediów zaleje (już to robi) cała masa podobnych opracowań. Chcę z perspektywy podzielić się bardzo świeżymi przeżyciami i refleksjami o słowach Franciszka.

Długo czekałem na ten tekst (śledziłem uważnie cały proces od pierwszych lineamentów z 2011, przez instrumentum laboris lata 2012 i jesienny synod zeszłego roku), gdyż dotyczy rzeczywistości, która mnie pasjonuje od lat. Ewangelizacja, głoszenie Chrystusa jest związane z moim powołaniem jako werbisty, czyli misjonarza z natury. Misję przeżywaną nie tylko w kontekście tradycyjnym ale właśnie nowo-

wangelizacyjnym. Ostatnie kilkanaście lat życia to również uczestnictwo we wspólnotach i inicjatywach, które nową ewangelizację traktują bardzo serio. I tu wrażenie pierwsze: czytając adhortację, odnalazłem bardzo wiele zbieżnych myśli, koncepcji, analiz i wezwań, które słyszałem od moich znajomych duchownych i świeckich przez lata zeszłe. Nie powinno to zaskakiwać bo Nowa Ewangelizacja pochodzi przecież z działania tego samego Ducha.

Kolejne odczucie to zatroskany głos papieża. Mówi on w adhortacji, że ma świadomość co do przemijalności dokumentów, bardzo by jednak pragnął aby z tym tak się nie stało. Aby nie ulec pokusie zostawienia rzeczy takimi jakie są na poziomie: papie-

stwa, episkopatu, parafii i naszego codziennego życia chrześcijańskiego. Tu właśnie dostrzegam ów tytułowy zatroskany głos ojca. Tak podeszedłem do tego tekstu: jakbym słuchał ojca, który daje mi rady na drogę. Kogoś, kto widzi dalej, szerzej i chce mi dać słowo na nadchodzący czas. Adhortacja bardzo często przechodzi w język pierwszej osoby, Franciszek mówi swoim imieniem. To coś więcej niż pozбиieranie tekstów z prac synodalnych.

Co dla mnie konkretnie wyciągnąłem poza wspomnianymi już perspektywami? Na pewno jest to ugruntowanie w kierunkach,

do których należy dążyć - są one wyraźnie przez papieża wypunktowane i stanowią ważne potwierdzenie intuicji i pragnień. Dla mnie jako prezbitera, papież zawarł też całą gamę bardzo dokładnych wskazań i przestróg: od podejścia do sakramentu pojednania po odnowiony zapał (i przygotowanie duchowe) związanych z głoszeniem w przestrzeni liturgii, z dokładnym "samouczkiem" jak to robić (z własnego papieskiego życia!).

Poznając tę adhortację miałem bardzo subiektywne wrażenie, że czytam kontynuację, drugi tom, encykliki Redemptoris

Missio. Napisałem kiedyś o niej jeszcze jako młody zakonnik przygotowujący się do pełnienia posługi, że ta encyklika Jana Pawła II jest dla mnie jak "dodatkowe konstytucje zakonne". Niewątpliwie Evangelii Gaudium przychodzi jako kontynuacja tej myśli w kolejnym etapie mojego życia i odpowiedzialności. Adhortacja jest w moim sercu i umyśle, będzie wracała teraz różnorodnymi fragmentami. Ale wprowadzanie jej w życie - to jest program na lata, które nadchodzą. Za: [www.areopag21.pl](http://www.areopag21.pl)

## Wiadomości zagraniczne

### Bożonarodzeniowe upominki od papieża dla ubogich

Bezdomni, korzystający na co dzień ze stołówek dla ubogich prowadzonych w Rzymie przez Misjonarki Miłości, otrzymują od Franciszka bożonarodzeniowe upominki. W imieniu Ojca Świętego rozda je papieski jałmużnik abp Konrad Krajewski.



W 2 tys. paczuszek znajdują się: obrazek bożonarodzeniowy z podpisem Papieża, karty telefoniczne i bilety na rzymskie metro, a także koperty ofrankowane znaczkami watykańskimi z kartkami świątecznymi, tak by bezdomni mogli je wysłać do swych najbliższych, czy znajomych.

Znaczki ofiarowała Poczta Watykańska, koperty – watykańska drukarnia, a bilety – rzymskie przedsiębiorstwo komunikacji miejskiej ATAC. Za: [Radio watykańskie](http://Radio.watykanskie)

### Pokora Św. Franciszka tematem kazania adwentowego na Watykanie

O pokorze Franciszka z Asyżu jako ewangelicznej drodze do braterstwa i pokoju mówił o. Raniero Cantalamessa OFM Cap w drugim tegorocznym kazaniu adwentowym.

Jak w każdy piątek Adwentu, wysłuchał go w watykańskiej kaplicy Redemptoris Mater Ojciec Święty ze swymi współpracownikami. Za: [Radio watykańskie](http://Radio.watykanskie)

### Nowe Konstytucje u kapucynów

W następstwie dekretu Kongregacji Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego, z dnia 4 paź-

dziernika 2013, na mocy którego zostały aprobowane i zatwierdzone teksty zredagowane w języku włoskim, Minister generalny upoważniony przez 84 Kapitułę Generalną promulgował Konstytucje Zakonu Braci Mniejszych Kapucynów i Ordynacje Kapituł Generalnych w ich typicznym wydaniu w języku włoskim. Ich wejście w życie nastąpiło w dniu 8 grudnia 2013 roku.

Wraz z Konstytucjami został także wprowadzony „Dekret wykonawczy Konstytucji i Ordynacji Kapituł Generalnych”, który porządkuje dotychczasową strukturę terytorialną Zakonu oraz wprowadza nowe zasady organizacji Kapituł. Teksty tych dokumentów znajdziecie na: [www.kapucyni.pl](http://www.kapucyni.pl)

### Zaangażowanie salezjanów na rzecz uchodźców w Republice Środkowoafrykańskiej

W atmosferze strachu i oczekiwania na to, co się wydarzy, upłynęły ostatnie godziny w Bangi, stolicy Republiki Środkowoafrykańskiej.

Wojsko francuskie zobowiązało się do rozbrojenia bojowników, podczas gdy uchodźcy, przebywający w ośrodkach salezjańskich, nie przestają oczekiwać z nadzieją na szczęśliwe rozwiązanie, pomimo panujących trudności.

Sytuacja w stolicy pozostaje napięta po licznych starciach, jakie miały miejsce w dniach poprzednich: 394 zabitych do soboty, jak podaje Czerwony Krzyż, ale utrzymuje się, że może być także ponad 1000 ofiar śmiertelnych. A według danych UNICEF, obecnie jest 480 tys. uchodźców na ogólną liczbę 4,5 miliona mieszkańców kraju.

Kontyngent francuski, który w ostatnich godzinach wzrósł do 1600 osób, angażuje się teraz w tropienie i rozbrajanie bojowników. Zaś ludność cywilna oczekuje na definitywne rozwiązanie problemów związanych z niestabilnością państwa, nękających ten kraj od dłuższego czasu.

“Wojna, która toczy się obecnie w Republice Środkowoafrykańskiej, według mnie oznacza anarchię, ponieważ zdajemy sobie sprawę, że problemem tutaj nie jest władza, ale zupełnie coś innego – stwierdzony miejscowy świadek wydarzeń. “Ponieważ już od prawie roku Sekela przejął władzę, a kraj nadal grzęźnie”.



Salezjanie obecni w stolicy od razu spieszyli z pomocą tysiącom uciekających osób przed wojną i poszukujących schronienia. Wszystko zaczęło się w czwartkową noc, gdy rozległy się pierwsze strzały. Następnie, o godz. 7 rano, gdy salezjanie otwarli bramy swoich ośrodków, by zobaczyć, co się dzieje, naparły na nich ogromne rzesze osób, które biegły w każdym kierunku i błagały o pomoc.

Pomimo trudności i olbrzymiej pracy, z którą teraz muszą się zmierzyć, salezjanie przebywający w Bangi, w dzielach w Damala i Galabadja, nie przestają angażować się na rzecz pomocy ludności oraz szerzyć kulturę pokoju, czyniąc to w przekonaniu, że tylko na drodze trwałego pokoju będzie można w pełni ukształtować ludzi młodych i zapewnić pomyślną przyszłość narodowi.

Za: [www.infoans.org](http://www.infoans.org)

### W Orenburgu redemptoryści dziękowali za 20. lat pracy w Rosji

W Orenburgu na południowym Uralu zakończono obchody 20-lecia pracy redemptorystów w Rosji i Kazachstanie. 14-15 grudnia odbyły się uroczystości dziękczynne połączone z odpustem parafialnym ku czci Matki Bożej Loretańskiej, patronki parafii katolickiej w Orenburgu.

Uroczystości rozpoczęły się w sobotni wieczór od modlitwy różańcowej i Eucharystii, której przewodniczył o. proboszcz Waldemar Warzyński. Okolicznościowe kazanie wygłosił o. Sylwester Cabała, przedstawiciel prowincjała redemptorystów z Polski. Podkreślił w nim, że posługa redemptorystów dla miejscowych katolików wpisuje się w realizację ich powołania, które polega na pójściu za Jezusem Odkupicielem poprzez głoszenie słowa Bożego i umacnianie ludzi na drodze wiary. Zachęcał też do modlitwy o powołania kapłańskie i zakonne oraz o nowych współpracowników świeckich. Pod koniec Eucharystii zostały poświęcone nowe organy ufundowane dla orenburskiej świątyni dzięki staraniom parafianina Igora Jeromina i Fundacji „Piękno Dobroci” z Moskwy. W uroczystościach wzięli udział przedstawiciele sąsiedniej parafii w Orsku wraz z proboszczem o. Zenonem Gieńcem, jak również senior Regii o. Zbigniew Kotliński z Pietropawłowska.



Wieczorem uczestnicy wysłuchali koncertu muzyki organowej Jana Sebastiana Bacha i romantyków francuskich w wykonaniu Adeli Askarowej z Moskwy, absolwentki moskiewskiego konserwatorium im. Piotra Czajkowskiego i laureatki wielu konkursów międzynarodowych.

Dziękczynienie za pracę redemptorystów w Orenburgu było kontynuowane podczas niedzielnej Eucharystii, której przewodniczył o. Dariusz Paszyński, przełożony redemptorystów w Rosji i Kazachstanie. Po Ewangelii odczytano okolicznościowe przesłanie ks. biskupa Klemensa Pickela, ordynariusza diecezji w Saratowie, do której należy Orenburg. Biskup docenił w nim pionierską pracę redemptorystów dla odrodzenia Kościoła katolickiego w tym regionie. Podkreślił, że „pod koniec okresu prześladowań Kościoła w Związku Radzieckim zapalili oni na nowo wieczną lampkę przy tabernakulum w kościele w Orenburgu, którą zgasił bolszewicy w 1932 roku”. Wyraził też wdzięczność siostronom zakonnym i wiernym za wszelkie zaangażowanie w umacnianie wiary i rozwój wspólnoty parafialnej.

Po Mszy św. o. Paszyński ukazał początki pracy redemptorystów w Orenburgu, przypominając, że wszystko zaczęło się latem 1993 roku od przybycia o. Grzegorza Rukszteły, pierwszego proboszcza, do którego on sam dołączył rok później. Dziękował też Bogu za 13 redemptorystów, którzy w ciągu minionych 20 lat oddawali swoje najlepsze siły, aby tutaj przepowia-

dać Dobrą Nowinę. Wyraził wdzięczność wszystkim, którzy włączyli się w odbudowę kościoła, który w czasie komunizmu został zamieniony na fabrykę butów. Na zakończenie przełożony Regii św. Gerarda odmówił specjalną modlitwę przygotowaną z okazji 20. rocznicy pracy redemptorystów w Rosji i Kazachstanie.

Z okazji obchodzonej rocznicy wręczono pamiątkowe dyplomy osobom zasłużonym dla rozwoju katolickiej parafii w Orenburgu: siostronom służebniczkom dębickim i siostronom wynagrodzicielkom Najświętszego Oblicza oraz przedstawicielom parafian, najbardziej zaangażowanym w odbudowę kościoła i codzienne życie parafii. Uroczystości rocznicowe zakończył wieczorny koncert muzyki organowej.(...)

Za: [www.redemptor.pl](http://www.redemptor.pl)

### **Polscy franciszkanie rozwijają kult ugandyjskich męczenników**

Około tysiąc osób uczestniczyło w Kongresie pt. „Prophetic Voice of Our Ancestors in Faith” w Munyonyo w najnowszej obecności krakowskich franciszkanów w Ugandzie.

Kongres odbył się w sobotę 30 listopada br. i miał na celu przybliżenie życia i świadectwa, jakie złożyli młodzi Ugandyjczycy w początkach chrześcijaństwa w ich ojczyźnie w roku 1886. Właśnie w Munyonyo rozpoczęła się droga męczeństwa, ponieważ tu znajdował się pałac króla plemienia Bugandy, który wydał rozkaz zabicia chrześcijan i tu też zostało zamordowanych trzech z nich. To „zapomniane sanktuarium” powoli odżywa stając się miejscem kultu i organizacji różnych spotkań i pielgrzymek.

Kongres był jednym z punktów przygotowań do celebracji złotego jubileuszu kanonizacji męczenników ugandyjskich, który będzie obchodzony w przyszłym roku.

Cały dzień na spotkaniu był obecny inicjator kongresu i gospodarz archidiecezji ks. abp Cyprian Kizito Lwanga, Metropolita Kampali.

1 listopada o. Marian Kajubi Gołąb został ustanowiony przez ks. arcybiskupa Rektorem Sanktuarium Męczenników w Munyonyo. Od tego czasu Franciszkanie wzięli odpowiedzialność za to szczególne miejsce. Jak na razie o. Kajubi i o. Mutebi wynajmują mieszkanie znajdujące się w sąsiedztwie sanktuarium i tworzą wspólnotę domu filialnego należącego do klasztoru w Matugga. Z początkiem następnego roku zamierzają rozpocząć budowę małego klasztoru na terenie sanktuarium.

Wiecej na: [www.zakonfranciszkanow.pl](http://www.zakonfranciszkanow.pl)

### **Jezuicki astronom o wierze i pięknie Wszechświata**

Astronomem nie zostaje się dla pieniędzy. Astronomia nie daje ci władzy ani nie pomoże w znalezieniu dziewczyny. Astronomię uprawia się dla radości, podobnej do

tej, której ja doświadczam również na modlitwie – wyznał jeden z papieskich astronomów, br. Guy Consolmagno SJ.

Wstąpił on do jezuitów już jako doświadczony astronom i astronomem pozostał, pracując w Watykańskim Obserwatorium.

Z jego obserwacji wynika, że wśród astronomów bardzo dużo jest ludzi wierzących, regularnie praktykujących swą wiarę: katolików, protestantów i innych. W pełni przekonał się o tym dopiero po wstąpieniu do jezuitów, bo od tej pory inni astronomowie chętniej dzielą się z nim własną wiarą.



Amerykański jezuita przypomina, że nauka odpowiada naturze człowieka. Człowiek bowiem docieka, pyta się kim jest, jakie jest jego miejsce w ogromnym wszechświecie. Ale do natury człowieka należy też odkrycie we wszechświecie ręki Tego, który go stworzył. „Zadziwia mnie w astronomii nie tylko to, że wszechświat jest racjonalny, że mogę zastosować do niego odpowiednie równania i tak go sobie wyjaśnić. W astronomii zdumiewające jest również to, że ten wszechświat jest wspólnie racjonalny, jest piękny. Bóg postanowił stworzyć świat, który będzie zarazem logiczny i piękny, tak że mogę go podziwiać zarówno umysłem, jak i sercem” – mówi papieski astronom.

Br. Consolmagno przyznaje, że wielu ludzi jest zdziwionych, kiedy słyszą o istnieniu watykańskiego obserwatorium astronomicznego. Ale po części jest to nasza racja bytu – mówi jezuita. – Mamy zaskakiwać, aby ludzie uświadomili sobie, że Kościół nie tylko popiera naukę w sposób formalny, ale zabiega również, aby w poznawaniu wszechświata używać zarówno umysłu, jak i serca. Za: [Radio watykańskie](http://Radio.watykanskie)

### **Salezianie pomagają w odbudowie Filipin po tajfunie**

Jest kontynuowana, w sposób konkretny, pomoc salezjanów na rzecz ludności filipińskiej: salezjańska organizacja pozarządowa „Don Bosco nel Mondo” i Prokura Misyjna z Bonn realizują program pomocy dla 2.600 rodzin, obejmujący ogółem około 11.800 osób.

W ramach pierwszej fazy, w Candahug, wiosce na wyspie Leyte, zostaną odbyte domy dla 360 rodzin – oprócz szkoły, ośrodka społecznego i kaplicy – które zostały całkowicie zniszczone w czasie przejścia tajfunu. Następnie, przejdzie się do odbudowy mieszkań, które uległy zniszc-

czeniu, obejmując tą pomocą 2.000 rodzin z prowincji Samar wschodni, Aklan i północne Cebu.

Targettego projektu stanowią rodziny, które były bardzo ubogie jeszcze przed tą klęską żywiołową. Tak więc ich domy nie mogły przetrzymać katastrofy i zostały zniszczone albo poważnie naruszone.

Odnosząc się do programu "Hyogo" i działania w ramach "Międzynarodowej strategii na rzecz ograniczenia klęsk żywiołowych" Narodów Zjednoczonych – które wpisują się w cały zakres działań na rzecz zapobiegania zagrożeniom związanym z klęskami żywiołowymi na poziomie światowym – salezianie opracowali koncepcję odbudowy wioski: "Dostosować i odbudować wspólnotę" (ang. ARC), tzn. chodzi tu o zrównoważoną odbudowę infrastruktury z uwzględnieniem ludności regionów, które zostały dotknięte żywiołem.

W Candahug salezianie i działacze "Don Bosco nel Mondo" zajęli się gromadzeniem potrzebnych materiałów i sfinansowaniem

transportu, podczas gdy ludność wioski będzie odpowiadać i zadba o wyspecjalizowaną ekipę technicznego nadzoru.



Małe mieszkania obejmują powierzchnię ok. 25 km kwadratowych, z przylegającą łazienką (ubikacją). Pomieszczenia dzienne zostaną wykonane z różnych lokalnych materiałów naturalnych i betonu. Natomiast łazienka (ubikacja) będzie wykonana całkowicie z cementu i będzie także służyć jako schronienie w czasie klęsk żywiołowych, które mogą się wydarzyć w przy-

szłości. A poza tym, aby stawić czoła ewentualnym powodziom, zadba się o solidny dach.

Także na obszarze prowincji wschodniego Somaru, Aklan i północnego Cebu rodziny zostaną włączone w pracę odbudowy swoich domów i zostanie w nich również wykonane coś w rodzaju powierzchni brukowej, aby zapewnić im odpowiednią ochronę w czasie burz.

Oprócz tych dwóch faz pomocy, związanych z mieszkaniami (odbudowa lub naprawa), przewidziana jest także trzecia faza, która dotyczy przywrócenia do stanu używalności 10 szkół podstawowych na czterech obszarach objętych tym projektem, zarówno po to, aby wznowić nauczanie szkolne dzieci, jak i pomóc im przezwyciężyć doświadczenia traumatyczne, które stały się ich udziałem.

Prace rozpoczną się w styczniu 2014 roku i zostaną zakończone do końca przyszłego roku.

Za: [www.infoans.org](http://www.infoans.org)

## Witryna tygodnia

# „BÓG JEST WIĘKSZY”

Książka-rozmowa abp Henryka Franciszka Hosera SAC z Michałem Królikowskim

Rozmawiają abp Henryk Franciszek Hoser SAC i Michał Królikowski: „Kiedy patrzę na całość swojej posługi, to widzę, że Opatrzność przewidziała moją misję w Kościele. Każdy poprzedni etap przygotowywał mnie do następnego. Bóg pozwolił mi być spełnionym” (abp Henryk Hoser).

Książka *Bóg jest większy* to rozmowa dwóch bliskich sobie ludzi Kościoła: biskupa i człowieka świeckiego – o doświadczeniu życiowym Księdza Arcybiskupa, o sile zła i mocy Boga, o bioetyce i rodzinie w czasach zmian kulturowych zachodzących w naszym społeczeństwie.

### Przedmowa

Księdza arcybiskupa Henryka Hosera poznałem krótko po jego przyjeździe do Polski, w związku z objęciem przez niego diecezji warszawsko-praskiej. Powstał wówczas skład Zespołu Ekspertów Konferencji Episkopatu Polski ds. Bioetycznych, do którego zostałem przez ten organ wybrany. Ksiądz Arcybiskup został przewodniczącym tego zespołu.

Z osobą księdza arcybiskupa Hosera od samego początku wiązałem duże nadzieje. To niezwykle członek Episkopatu – lekarz, misjonarz w Afryce, który otarł się o ludobójstwo w Rwandzie, przełożony Pallotynów we Francji i Belgii, trzecia osoba w watykańskiej Kongregacji ds. Ewangeliza-

cji Narodów. To dostatecznie dużo, aby oczekiwać kogoś nieprzeciętnego.



Nie zawiodłem się. Przez kolejne lata, zwłaszcza w trudnych chwilach, przekonałem się, jak bardzo Bożym człowiekiem jest Ksiądz Arcybiskup. Zawsze, całą swoją postawą, wierny obranemu przez siebie zawołaniu biskupiemu (Maior est Deus – Bóg jest większy), kieruje oczy ku Panu Bogu, przekonując, że w Nim jest siła i przyszłość, sens i zrozumienie. To człowiek ogromnie doświadczony, człowiek środka i równowagi, o błyskotliwym intelekcie i subtelnym poczuciu humoru. Dlatego perspektywa, z jakiej Ksiądz Arcybiskup może patrzeć na Kościół powszechny i Kościół w Polsce, jest wyjątkowa. Niezwykle przy tym ujmuje jego ciepło i otwartość, a także zdolność do przyjaźni, jaką potrafi obdarzyć wiernych.

Na wywiad ten namawiałem księdza arcybiskupa Hosera od kilku lat, będąc pewnym, że to, co ma do przekazania, sposób, w jaki potrafi mówić o Panu Bogu, powinno być poznane przez ludzi, którzy szukają dobra i sensu. Nie myślałem jednak, że to ja miałbym tę rozmowę przeprowadzić.

Ksiądz Arcybiskup zgodził się ostatecznie wówczas, gdy w mediach wybuchł zmasowany atak na niego, związany z zarzutami dotyczącymi procedury in vitro oraz jego rzekomego udziału w ludobójstwie w Rwandzie. Zastrzegł jednak od razu, że tylko w ograniczony sposób będzie chciał się w niej wprost odnosić do wywołanych kontrowersji. Wtedy zdecydowaliśmy, że zamiast wywiadu prowadzonego przez dziennikarza, nagramy rozmowę dwóch – ośmielę się powiedzieć – bliskich sobie ludzi Kościoła: niezwykle biskupa i człowieka świeckiego; że porozmawiamy o doświadczeniu życiowym Księdza Arcybiskupa, o sile zła i mocy Boga, o bioetyce i rodzinie w czasach radykalnych zmian kulturowych zachodzących w naszym społeczeństwie.

Michał Królikowski

Wyd. Apostolicum  
ISBN: 978-83-7031-883-3  
Format: 125×195 mm  
Ilość stron: 200  
Ilość w paczce: 20

Za: [www.pallotyni.pl](http://www.pallotyni.pl)

### Wigilia dla bezdomnych w Gdańsku

„Studenci z Dominikańskiego Duszpasterstwa Akademickiego „Górka” w Gdańsku przygotowują Wigilię dla tysiąca bezdomnych i ubogich.

Wijlna wieczerza odbędzie się 22 grudnia w siedzibie Centrum Stocznia Gdańska na terenie historycznej stoczni. Jej uczestnicy odmówią modlitwę, którą poprowadzi emerytowany metropolita gdański, abp Tadeusz Gocłowski oraz duszpasterz „Górki”, o. Tomasz Golonka i ks. Krzysztof Niedałowski – duszpasterz środowisk twórczych. Następnie wszyscy podzielą się opłatkiem i zasiądą do wieczerzy.

„Przygotujemy tysiąc miejsc przy stołach. Każdy z gości zostanie poczęstowany wigilijnymi potrawami, a w prezencie otrzyma świąteczną paczkę z żywnością, słodyczkami dla dzieci i środkami czystości. Do paczek dołączone będą kartki z życzeniami, zrobione przez dzieci z gdańskich szkół” – mówi Błażej Reda koordynujący przygotowania do świątecznej akcji.

Organizowaniem corocznej „Wigilii dla ubogich i bezdomnych” zajmuje się od prawie 20 lat prowadzona przez gdańskich studentów Kuchnia Świętego Mikołaja, która działa w ramach „Górki” i od lat pomaga bezdomnym z Trójmiasta.

Kuchnia Świętego Mikołaja, która wzięła nazwę od patrona dominikańskiej świątyni w Gdańsku, oprócz Wigilii przygotowuje również dla bezdomnych Śniadania Wielkanocne, a w każdy czwartek wydaje dla nich zupy nieopodal gdańskiego dworca głównego.

W związku z przygotowaniem Wigilii studenci proszą o kontakt firmy, które mogłyby wesprzeć finansowo bądź też własnymi produktami świąteczną akcję. Każdy może także pomóc wpłacając pieniądze na konto: Kuchnia Św. Mikołaja OO. Dominikanów w Gdańsku, Nordea Bank Polska S.A Oddział Gdańsk I, nr: 81 1440 1097 0000 0000 0108 3667. Za: [www.dominikanie.pl](http://www.dominikanie.pl)

### I znowu Szopka w Krakowie

Franciszkanie ze zwierzętami z krakowskiego ZOO i Uniwersytetu Rolniczego zapraszają w Noc Wigilijną oraz w pierwszy i drugi dzień świąt Bożego Narodzenia do wspólnego, plenerowego kolędowania na skwer przy Franciszkańskiej w Krakowie.

"Chcemy jak św. Franciszek z Asyżu urządzić urodziny naszemu Panu. Chcemy z mieszkańcami Krakowa i turystami razem się cieszyć z przyjścia na świat Zbawiciela" - mówią nam bracia.

"Chcemy naocznie pokazać Jego braki w niemowlęcych potrzebach, jak został położony w żłobie i jak złożony na sianie w towarzystwie zwierząt. Bo to najlepiej uświadamia nam przeogromną pokorę Boga i Jego miłość do człowieka i w ogóle do całego stworzenia" - podkreślają franciszkanie.

Przez trzy dni będą: lamy, owce, kozy, kucyk i osioł. Codziennie grać i śpiewać będą inne zespoły muzyczne - z Małopolski, Podkarpacia, Opolszczyzny i Żywiecczyzny. Każdego dnia na deskach szopki zobaczymy inne jasełka: raz dzieci, raz młodzieży, raz i drugi zakonników i ich podopiecznych. Będzie też czas na rodzinne kolędowanie. Odważne dzieci dostaną wtedy do rąk mikrofon.

W nocy przed pasterką ze świętującymi narodzenie Chrystusa spotka się metropolita krakowski kard. Stanisław Dziwisz, który złoży wszystkim życzenia i połamie się opłatkiem.

Pierwszą żywą szopkę zorganizował św. Franciszek z Asyżu z przyjacielem Janem w Greccio (100 km od Rzymu) w roku 1223. Krakowscy franciszkanie zwołują ten przeszczepili do Polski w roku 1992.

Za: [www.deon.pl](http://www.deon.pl)





### ŚP. O. FRYDERYK ŻOŁNIERCZYK (1936-2013) OFMConv

W Niemczech, w Trosbergu 10 grudnia 2013 r. zmarł O. Fryderyk St. Żołnierczyk OFMConv.

Stanisław Żołnierczyk, syn Józefa i Klary z d. Mulawa urodził się 30 maja 1936 roku w Gdyni. Miał sześcioro rodzeństwa: dwóch braci i cztery siostry. 21 czerwca 1936 roku został ochrzczony w kościele parafialnym pw. Św. Mikołaja w Gdyni – Chylonii. W latach 1944 – 1951 uczęszczał do Szkoły Podstawowej w Gdyni i pełnił posługę ministranta przy kościele Franciszkanów.

Jak sam pisze, to właśnie w tym okresie pojawiło się w jego sercu pragnienie ofiarowania swojego życia na służbę Bogu. Idąc za tym natchnieniem, po ukończeniu ósmej klasy w Małym Seminarium Misyjnym w roku 1952 złożył podanie i został przyjęty do nowicjatu Franciszkanów w Łagiewnikach. Z powodu choroby nogi nie udało mu się ukończyć rocznej próby, lecz nie poddał się. Po trwającej dwa lata rekonwalescencji zwrócił się z ponowną prośbą o przyjęcie do Zakonu Braci Mniejszych Konwentualnych i 3 sierpnia 1954 roku rozpoczął nowicjat w klasztorze w Niepokalanowie, przyjmując imię zakonne Fryderyk.

28 sierpnia 1955 roku złożył pierwszą profesję i rozpoczął studia filozoficzno – teologiczne w Łodzi-Łagiewnikach i w Krakowie. 4 października 1961 roku złożył śluby wieczyste, a 21 czerwca 1963 roku przyjął święcenia kapłańskie. Początkowe lata posługi kapłańskiej o. Fryderyk spędził w Skarżysku-Kamienna (1963-1964) i w

Łodzi (1964-1965). W roku 1965 rozpoczął studia filologii polskiej na KUL, które ukończył w roku 1970 obroną pracy magisterskiej pt. *Liryka Mieczysława Romanowskiego*, napisaną pod kierownictwem prof. dra Czesława Zgorzelskiego.

Zamieszkał w klasztorze w Niepokalanowie w charakterze wykładowcy języka polskiego w Niższym Seminarium Duchownym, pełniąc tę funkcję przez 10 lat.



Od roku 1981 pracował w Kolonii, wspierając Prowincję Niemiecką Św. Elżbiety. Od roku 1983 pracował w Duisburgu, pełniąc od roku 1986 funkcję gwardiana i proboszcza. W roku 1995, w trakcie trwania trzeciej kadencji, ze względów zdrowotnych złożył rezygnację z pełnionego urzędu. 1 września 1995 roku został mianowany administratorem parafii Trostberg – Schwarzbau, aż do czasu jej „ponownego

obsadzenia”. Jego duszpasterskiej trosce powierzone zostały: kościół parafialny Wniebowzięcia NMP (Trostberg-Schwarzbau); kościół parafialny św. Tomasz Apostoła (Oberfeldkirchen), kościół filialny św. Piotra i Pawła (Lindach).

Nowym obowiązkom oddał się całym sercem do tego stopnia, że funkcję powierzoną mu czasowo pełnił nieprzerwanie przez 18 lat, aż do końca czerwca roku 2013. Zwieńczeniem jego posługi był Złoty Jubileusz kapłaństwa, który celebrował wraz ze swoimi braćmi w Poznaniu i w parafii w Trostberg.

Ostatnie lata jego kapłańskiej drogi naznaczone zostały pasmem cierpienia związanego z chorobą nowotworową, którą u niego zdiagnozowano. Przez długi czas znosił je mężnie w samotności, nie dzieląc się swoim krzyżem, aż do momentu, kiedy stan jego zdrowia wymagał specjalistycznej opieki medycznej.

Zmarł w Domu Spokojnej Starości w Trostberg (Niemcy) we wtorek, 10 grudnia 2013 roku, w 77. roku życia, w 59. roku życia zakonnego i w 51. roku kapłaństwa. Uroczystej Mszy św. pogrzebowej przewodniczył o. Prowincjał, a homilię wygłosił o. Leon Rawalski. Była ona celebrowana w poniedziałek, 16 grudnia 2013 roku o godzinie 12:00 w kościele Franciszkanów w Gdyni, następnie ciało zostało pochowane na cmentarzu na Witominie. *O. Leszek Łuczkanin OFMConv, sekretarz Prowincji*

### ŚP. KS. ANTONI BOBAK (1950-2013) CM

Dnia 8 grudnia 2013 r. w Parafii MNP z Lourdes w Krakowie odszedł do wieczności śp. ks. Antoni Bobak CM.

Urodził się 27 czerwca 1950 r. w Jadawoli, diecezja tarnowska. W 1968 r. wstąpił do Zgromadzenia Księża Misjonarzy. Śluby święte złożył 8 grudnia 1973 r. Święcenia kapłańskie otrzymał 31 maja 1975 r. z rąk ks. bp Albina Małysiaka.

#### Placówki:

1975-1976 – Belgia, Prow. Belgijska, przygotowanie do misji  
1976-1978 – Zair, Itipio, misje  
1978 – Tarnów (duszpasterz)  
1978-1981 – Grodków (katecheta)  
1981-1982 – Słubice (duszpasterz)



1982-1983 – Kraków Kleparz (duszpasterz)  
1983-1985 – Odporyszów (duszpasterz)  
1985-1998 – Kraków NMP z Lourdes (katecheta, kapelan szpitala)  
1998-1999 – Pabianice (duszpasterz)  
1999-2000 – Kraków Kleparz (kapelan szpitala)  
od 2000 – Kraków NMP z Lourdes (kapelan szpitala)

Pogrzeb odbył się we czwartek 12 grudnia 2013 r. Najpierw została odprawiona Msza św. w kościele NMP z Lourdes w Krakowie. Po niej nastąpiło odprowadzenie ciała Śp. O. Ludwika do grobowca Księża Misjonarzy na cmentarzu Rakowickim.

*Wieczny odpoczynek racz Mu dać, Panie!*

Za: [www.misjonarze.pl](http://www.misjonarze.pl)

## ŚP. BR. JÓZEF ŁAWICKI (1935-2013) SVD

1 grudnia, około godz. 6.00, w Szpitalu Onkologicznym w Bydgoszczy zmarł brat Józef Ławicki SVD.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w sobotę 7 grudnia, w Domu Misyjnym św. Józefa w Górnej Grupie.

Br. Józef urodził się 21 grudnia 1935 r. w Boleszynie, w powiecie Nowe Miasto Lubawskie, w województwie Warmińsko-Mazurskim. Był trzecim z sześciorga dzieci Jana i Marianny z domu Kozicka.

Do Zgromadzenia wstąpił 1 września 1951 r. w Górnej Grupie z pragnieniem służenia Bogu jako brat zakonny. 8 września następnego roku rozpoczął w Pieniężnie dwuletni nowicjat, który zakończył złożeniem pierwszych ślubów zakonnych 8

września 1954 r. Po odbyciu junioratu, 8 września 1960 r. w Chłudowie złożył śluby wieczyste.



Następnie przez 7 lat pracował w Domu Misyjnym św. Krzyża w Nysie oraz w Domu św. Wojciecha w Pieniężnie, gdzie zdobywał wszechstronne wykształcenie rzemieślnicze, konieczne w jego przyszłej posłudze misyjnej. W marcu 1967 r., to wyjechał na misje do Indonezji, do prowincji Ende. Pracował tam nieustraszenie przez 46 lat.

Ze względu na pogarszający się stan zdrowia, decyzją Rady Generalnej, 13 sierpnia brat Józef został przeniesiony do Polski na zasłużoną emeryturę i zamieszkał w Domu Misyjnym św. Józefa w Górnej Grupie.

Zmarł 1 grudnia 2013 r., mając prawie 78 lat. Za: [www.werbisci.pl](http://www.werbisci.pl)

## ŚP. KS. EDWARD CAPELETTI (1921-2013) SDB

Wczoraj rano, 12 grudnia, w święto Matki Bożej z Guadalupe, zmarł ks. Edward Cappelletti, salezjanin, który przez prawie 40 lat był dyrektorem Salezjańskiej Prokury Misyjnej w New Rochelle. Wiele osób wspomina go z wielką miłością i wdzięcznością, a wśród nich także członkowie Rady Generalnej.

Ks. Cappelletti, urodzony w New York, w Stanach Zjednoczonych, w dniu 11 października 1921 r., odszedł do Pana po 93 latach chrześcijańskiego życia, 73 ślubów i 63 lat kapłaństwa. Został wyświęcony na kapłana w 1950 r. w Turynie. Funkcję dyrektora Salezjańskiej Prokury Misyjnej w New Rochelle zaczął pełnić od 1959 roku, czyniąc to przez 37 lat, do 1996 roku, przyczyniając się do rozwoju, podniesienia prestiżu i dynamizmu całej struktury.

"Inspektorja św. Filipa kieruje wyrazy współczucia pod adresem rodziny księdza Cappelletiego z powodu utraty osoby im bliskiej. I łączymy się w modlitwie z całą wspólnotą Prokury Misyjnej, w której ks. Edward pracował przez wiele lat, rozwijając misyjny charakter Kościoła i wspierając wysiłki misjonarzy salezjańskich na całym świecie" – napisał ks. Thomas Dunne,

inspektor Wschodnich Stanów Zjednoczonych (SUE), w liście do swoich współpracowników.



Przełożony Generalny, po otrzymaniu informacji o śmierci tego salezjanina, wspominał ks. Cappelletiego w Eucharystii, której przewodniczył w dniu wczorajszym w kaplicy wspólnoty "San Tarcisio", i przesał list do ks. Dunne, w którym czytamy: "Całe Zgromadzenie jest bardzo wdzięczne ks. Cappellettiemu za to wszystko, czego dokonał poprzez Prokurę Misyjną, pomagając naszym misjonarzom zrealizować ich marzenia, sen Księdza Bosko, zamiar Boga, który kocha i bierze w opiekę przede wszystkim najuboższych i opuszczonych. Niech Pan napelni go radością, pokojem, światłem i nowym

życiem. Swojego zmartwychwstania. W imieniu całego Zgromadzenia wyrażam z głębi serca wielkie podziękowanie ks. Edwardowi za jego wspańiałomyślne i całkowite poświęcenie się misjom".

Także radca ds. misji salezjańskich, ks. Václav Klement, bardzo życzliwie wspomina ks. Cappelletiego, wskazując zwłaszcza na trzy aspekty w jego przykładowym salezjańskim życiu kapłańskim i misyjnym: miłość do Chrystusa i Kościoła, niezłomna gorliwość w poszerzaniu sieci dobroczyńców, prawdziwie katolickie i uniwersalne postrzeganie rzeczywistości: "Trzy lata temu, w czasie spotkania z dyrektorami prokur misyjnych, niektórzy z młodych salezjanów wyrazili w rozmowie ze mną szczerą podziw dla pasji powołaniowej ks. Edwarda, który w wieku 90 lat jeszcze posługiwał się internetem, był w komisji powołaniowej i utrzymywał kontakt z wieloma ludźmi młodymi. (...) Chociaż niewiele podróżował, biło w nim serce autentycznie misyjne. Także akredytacja salezjanów przy Komisji Gospodarczej i Społecznej Narodów Zjednoczonych (ECOSOC), do której doszło w 2007 roku, była owocem jego zabiegów.

Za: [www.infpans.org](http://www.infpans.org)

Życie Zakonne

Serwis informacyjny

Konferencji Wyższych

Przełożonych Zakonów Męskich w Polsce